

UCHWAŁA

Dnia 29 czerwca 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jacek Gudowski (przewodniczący)

SSN Krzysztof Strzelczyk (sprawozdawca)

SSN Maria Szulc

Protokolant Katarzyna Bartczak

w sprawie z powództwa syndyka masy upadłości spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w upadłości likwidacyjnej działającej pod firmą E. U. z siedzibą w W. przeciwko C. spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w W., spółce komandytowej G.1 spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w W., spółce komandytowej G.2 spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w W., G.3 spółce z ograniczoną odpowiedzialnością spółce komandytowej w likwidacji w W., M. spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w W. i W. spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w W. przy uczestnictwie interwenienta ubocznego M. I. spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w W. o przywrócenie naruszonego posiadania, po rozstrzygnięciu w Izbie Cywilnej na posiedzeniu jawnym w dniu 29 czerwca 2016 r. zagadnienia prawnego przedstawionego przez Sąd Okręgowy w W. postanowieniem z dnia 19 stycznia 2016 r.,

"Czy przeniesienie przez pozwanego, który samowolnie naruszył posiadanie powoda, posiadania nieruchomości, której dotyczy spór, na osobę trzecią dokonane po dacie zawisłości sporu skutkuje utratą legitymacji biernej w sprawie o przywrócenie naruszonego posiadania?"

podjął uchwałę:

Powództwo o przywrócenie posiadania rzeczy nie może być skutecznie dochodzone przeciwko osobie, która naruszyła posiadanie rzeczy, jeżeli w toku sprawy przeniosła posiadanie tej rzeczy na inną osobę.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 31 stycznia 2013 r. Sąd Rejonowy, uwzględniając częściowo powództwo syndyka masy upadłości E. U. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. o ochronę naruszonego posiadania, nakazał pozwanym spółce komandytowej G.1 Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa z siedzibą w W., C. spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W., G.2 spółce z ograniczoną odpowiedzialności z siedzibą w W. oraz spółce komandytowej G.3 spółka z ograniczoną odpowiedzialnością oraz M. spółce z ograniczoną odpowiedzialnością umożliwienie powódce dostępu do określonych urządzeń znajdujących się na oznaczonej w wyroku działce, wydanie części działki i umożliwienie dostępu do niej oraz wydanie powódce budynku biurowego znajdującego się na określonej w wyroku działce. Wyrok uwzględniający powództwo został wydany pomimo ustalenia, iż pozwani (będący zarazem użytkownikami wieczystymi gruntu objętego żądaniem) po doręczeniu im odpisu pozwu przenieśli najpierw użytkowanie wieczyste, a następnie posiadanie objętych pozwem nieruchomości na rzecz M. I. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością siedzibą w W., która wystąpiła z interwencją uboczną po stronie pozwanej. Sąd Rejonowy uznał, że ze względu na treść art. 192 pkt 3 k.p.c., fakt przeniesienia posiadania nieruchomości na osobę trzecią po doręczeniu pozwu pozwanemu jest nieistotny. W pozostałym zakresie Sąd Rejonowy oddalił powództwo.

Z uwzględnieniem powództwa nie zgodził się interwenient uboczny oraz wszyscy pozwani, którym Sąd Rejonowy nakazał przywrócenie posiadania.

Sąd Okręgowy w W. rozpoznając apelacje tych osób powziął wątpliwości wyrażone w sentencji postanowienia. Podniósł, że kwestia zastosowania art. 192 pkt 3 k.p.c., zgodnie z którym od chwili doręczenia odpisu pozwu, zbycie rzeczy lub prawa objętych sporem nie ma wpływu na dalszy bieg sprawy jest problematyczna i wskazał argumenty odwołujące się do wypowiedzi przedstawicieli doktryny zarówno za stanowiskiem, że przepis ten znajduje zastosowanie do procesu posesoryjnego,

jak i uzasadniających stanowisko przeciwne, które wspiera stanowisko Sądu Najwyższego wyrażonego w wyroku z dnia 7 lipca 1995 r. (I CRN 52/95, niepubl.).

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Cywilne postępowanie rozpoznawcze dzieli się na postępowanie procesowe oraz postępowanie nieprocesowe. Proces nie ma charakteru jednolitego. Obok postępowania toczącego się na zasadach zwykłych, ogólnych (art. 15-424¹² k.p.c.), występują postępowania odrębne wymienione w Tytule VII Księgi pierwszej. Kodeks postępowania cywilnego. Przyczyny wyodrębnienia tych postępowań są różne. Najczęściej tłumaczy się to specyfiką pewnych spraw cywilnych, wymagających szczególnych unormowań proceduralnych o charakterze podmiotowo-przedmiotowym. Wzajemny stosunek tych procedur określa art. 13 § 2 k.p.c., który przewiduje, że o ile przepisy szczególne nie stanowią inaczej, do innych rodzajów postępowań unormowanych w Kodeksie postępowania cywilnego stosuje się odpowiednio przepisy o procesie. Przez inne rodzaje postępowań rozumie się także postępowania odrębne w procesie, gdyż zawierają one uregulowania szczegółowe, które sąd stosuje w pierwszej kolejności, a dopiero gdy brak norm szczegółowych, stosuje odpowiednio przepisy ogólne o procesie. Wymaga jednak podkreślenia, że odpowiednie zastosowanie przepisów o procesie jest możliwe tylko wtedy, gdy nie pozostają one w sprzeczności z istotą danego postępowania odrębnego. Stosując "odpowiednio" przepisy o procesie do innych postępowań, należy mieć na uwadze ich odrębności związane z charakterem tych postępowań (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 grudnia 2009 r., III CSK 54/09, OSNC -ZD 2010/3/84).

Odrębności postępowania w sprawach o naruszenie posiadania zostały zawarte w dwóch artykułach 478 i 479 k.p.c. Zgodnie z art. 478 k.p.c. w sprawach o naruszenie posiadania sąd bada jedynie ostatni stan posiadania i fakt jego naruszenia, nie rozpoznając samego prawa ani dobrej wiary pozwanego. Ponadto według art. 479 k.p.c. w tej kategorii spraw została wyłączona możliwość wniesienia powództwa wzajemnego. Wskazane odrębności usprawiedliwia uregulowana w Kodeksie cywilnym instytucja posiadania oraz przesłanki i metody jego ochrony. Zarówno posesoryjna ochrona własna posiadacza obejmująca obronę konieczną, przywrócenie stanu poprzedniego albo dozwoloną samopomoc, dopuszczalna

odpowiednio w chwili naruszania posiadania lub niezwłocznie (natychmiast) po jego naruszeniu a także ochrona sądowa, o którą może ubiegać się posiadacz w ciągu roku od chwili naruszenia (art. 344 § 2 k.c.) zakładają szybkie działania dotychczasowego posiadacza i sądu. Żądanie przywrócenia naruszonego posiadania nie jest żądaniem skierowanym do prawa lecz dotyczy stanu faktycznego. Nie zmierza do pozbawienia naruszydiciela prawa posiadania rzeczy lecz do odzyskania przez dotychczasowego posiadacza faktycznego władztwa nad rzeczą w związku z samowolą uprawnionego w realizowaniu przysługującego mu prawa do rzeczy. Jak wskazuje się powszechnie w piśmiennictwie, wyodrębnienie postępowania w sprawach o naruszenie posiadania służy zapewnieniu szybkiego, choć tymczasowego, rozstrzygnięcia sądu w celu zachowania określonego stanu faktycznego, do czasu uregulowania w sposób zgodny z prawem kwestii spornych związanych z korzystaniem z rzeczy. Ten cel, poza przepisami prawa materialnego realizowany jest w procesie przez niedopuszczalność powództwa wzajemnego, przez znacznie ograniczony zakres badania sądu w procesie posesoryjnym do ostatecznego stanu posiadania i faktu jego naruszenia, przy jednoczesnym wyłączeniu rozpoznania samego prawa oraz dobrej wiary pozwanego.

Cechą charakterystyczną roszczenia posesoryjnego, wyrażającego się skierowanym do naruszydiciela żądaniem przywrócenia stanu poprzedniego, przez wydanie rzeczy, której posiadanie zostało samowolnie naruszone (art. 344 § 1 k.c.), - podobnie jak w przypadku ochrony własnej posiadacza - jest to, że może być ono skutecznie dochodzone tylko o tyle, o ile naruszydiciel ma tę rzecz w swoim ręku. Z chwilą więc, gdy osoba, która pozbawiła posiadacza władztwa nad rzeczą, sama to władztwo utraciła, przestaje być legitymowana biernie, a wytoczone przeciw niej żądanie staje się bezprzedmiotowe (...) Tym wyraża się sens ochrony posiadania z punktu widzenia jej skuteczności (tak Sąd Najwyższy w wymienionym wyroku z dnia 7 lipca 1995 r., I CRN 52/95).

W postępowaniu procesowym zwykłym, zgodnie z art. 192 pkt 3 k.p.c., zbycie w toku sprawy rzeczy lub prawa nie ma wpływu na dalszy bieg sprawy, a nabywca może wejść na miejsce zbywcy za zezwoleniem strony przeciwnej. Pomimo zbycia rzeczy objętych sporem zarówno przez jedną, jak i przez drugą stronę, a nawet przez obie strony, zbywca, co do zasady, zachowuje legitymację

procesową a w drodze wyjątku dopuszcza się wstąpienie na jego miejsce nabywcy. W braku zgody zbywcy, sąd nie bierze pod uwagę okoliczności, że w toku procesu nastąpiło przejście prawa (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 2004 r., V CZ 143/04 niepubl.). Zbywca pozostaje w sprawie nadal legitymowany, a sąd - pomijając zdarzenie prawne, jakim jest zbycie przedmiotu sporu - wyjątkowo odstępuje od przewidzianej w art. 316 § 1 k.p.c. zasady, że podstawą wyrokowania jest stan rzeczy istniejący w chwili zamknięcia rozprawy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 września 1964 r., I CR 570/63 (OSNCP 1965, nr 12, poz. 211). Omawiany przepis dopuszcza i sankcjonuje stan, w którym strona, pomimo że jej uprawnienia lub obowiązki wynikające ze stosunku materialnoprawnego przeszły na inny podmiot, nadal zachowuje taką pozycję, jakby uprawnienia te lub obowiązki jej dotyczyły (zob. m.in. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 17 czerwca 2010 r., III CZP 38/10, OSNC 2011/1/3; wyrok z dnia 28 lutego 2003 r., V CKN 1698/00, niepubl.).

Jeśli nawet uwzględnić te z wypowiedzi przedstawicieli doktryny, które dopuszczają możliwość objęcia zakresem zastosowania art. 192 pkt 3 k.p.c. także przypadki „przeniesienia posiadania rzeczy”, czy szerzej, „przeniesienia władztwa nad rzeczą” (zob. też podobne stanowisko w uzasadnieniu uchwały Sądu Najwyższego z dnia 17 czerwca 2010 r., III CZP 38/10, OSNC 2011/1/3 oraz wyroku z dnia 20 stycznia 2010 r., III CSK 171/09, niepubl.), to szczególna regulacja zawarta w art. 478 k.p.c. ograniczająca badanie w sprawach o naruszenia posiadania obowiązku respektowania ostatniego stanu posiadania, wyłącza w tym odrębnym postępowaniu zastosowanie konsekwencji przewidzianych w art. 192 pkt 3 k.p.c.

Z tych względów na podstawie art. 390 § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy rozstrzygnął przedstawione zagadnienie prawne, jak w uchwale.

jw

eb